



KAROLINA BIEDKA*

Działalność organizacji Polish Exiles Protection (Opieka Polska) w Londynie w latach 1915–1917

Activities of the Polish Exiles Protection (Opieka Polska) organization in London in 1915–1917

Streszczenie: Artykuł stanowi próbę rekonstrukcji działalności organizacji Polish Exiles Protection powstałej w Londynie w 1915 r. Jej celem była pomoc Polakom – poddanym niemieckim i austro-węgierskim, przebywającym na Wyspach Brytyjskich w czasie pierwszej wojny światowej. Traktowano ich jak obywateli wrogich państw, dlatego byli oni narażeni na internowanie, któremu omawiana organizacja starała się zapobiegać, wnioskując również o zwolnienia z internowania i pomagając jeńcom wojennym. W artykule przedstawiono okoliczności jej powstania oraz kierunki działań na podstawie materiałów archiwalnych (pochodzących głównie z Archiwum Akt Nowych w Warszawie, nie wykorzystano materiałów z archiwów polskich w Londynie, tj. Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego oraz Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii) aż do momentu przejęcia organizacji w 1917 r. przez Komitet Narodowy Polski. W pierwszej części skupiono się również na deskrypcji zjawiska jeniectwa cywilnego i liczebności Polaków w Wielkiej Brytanii.

Słowa kluczowe: Polish Exiles Protection, jeńcy wojenni, pierwsza wojna światowa, polscy emigranci, Wielka Brytania, Komitet Narodowy Polski

* Szkoła Doktorska Uniwersytetu Opolskiego w Opolu, ul. Katowicka 87A, 45-060 Opole, karolina.biedka@uni.opole.pl, ORCID: 0000-0002-4836-3383.

Abstract: The article is an attempt to reconstruct the activities of the Polish Exiles Protection Organization established in London in 1915. Its goal was to help Poles: German and Austro-Hungarian subjects who stayed in Britain during World War I. They were treated as citizens of hostile countries; therefore, they were at risk of internment, which the organization tried to prevent. This organization also applied for the release of such citizens from internment and helped prisoners of war. The article presents the circumstances and directions of Polish Exiles Protection, based on archival materials, until the organization was taken over by the Polish National Committee in 1917. The first part also focuses on the description of the phenomenon of civil prisoner of war and the size of the Polish community in Britain.

Keywords: Polish Exiles Protection, prisoners of war, World War I, Polish emigrants, Great Britain, Polish National Committee

Wprowadzenie

Działalność organizacji pomocowej Polish Exiles Protection na Wyspach Brytyjskich w latach 1915–1917, gdy Europa była pogrążona w konflikcie zbrojnym, stanowi jeden z przykładów humanitaryzmu i politycznego zaangażowania jednostek związanych z tzw. sprawą polską. Z funkcjonowaniem organizacji wiąże się kilka wątków, którym polska historiografia nie poświęcała wiele uwagi, a nad którymi warto się pochylić. Niniejszy artykuł stanowi wstępną próbę naświetlenia tych problemów. Przede wszystkim na pierwszy plan wysuwa się kwestia jeniectwa cywilnego. O Polakach w brytyjskich obozach internowania niewiele wiadomo, jednak na podstawie pojawiających się informacji, głównie w korespondencji i wykazach, można wyciągnąć pewne konkretne wnioski. Jednym z zadań omawianej organizacji było niesienie pomocy Polakom osadzonym w obozach jenieckich na Wyspach Brytyjskich, a także wystawianie tym z nich, którzy byli poddanymi państw centralnych, specjalnych świadectw mających przed takowym internowaniem chronić. Druga kwestia dotyczy brytyjskiej Polonii i jej liczebności w okresie poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej oraz w jej trakcie. Ze względu na rozbieżne szacunki i niepełne informacje przedstawienie dokładnych liczb jest trudne. Warto jednak dokonać przeglądu źródeł i spróbować usystematyzować wiedzę na ten temat.

Wybuch pierwszej wojny światowej w 1914 r. i przedłużające się działania militarne przyniosły wiele nowych wyzwań dla Polaków. Z jednej strony w konflikcie pomiędzy mocarstwami upatrywano wszelkich możliwości, które mogłyby prowadzić do odzyskania niepodległości. Z drugiej konieczne było podjęcie szeroko zakrojonych działań mających na celu pomoc cywilnym ofiarom wojny. Ich trudne położenie stale się pogarszało pod wpływem bezwzględnych działań wojennych i polityki okupacyjnej. Na ziemiach polskich, zwłaszcza w Warszawie, Krakowie, Poznaniu czy Lublinie, zaczęły powstawać społeczne organizacje starające się w miarę możliwości nieść pomoc osobom głodującym, chorym, pozbawionym dachu nad głową i środków do życia¹. Nieoceniony wkład w pomoc Polakom wniósł Szwajcarski Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce z siedzibą w Vevey, powstały w styczniu 1915 r., zrzeszający wybitnych polskich przedstawicieli świata kultury, nauki i polityki, z noblistą Henrykiem Sienkiewiczem jako prezesem i jego zastępcą – światowej sławy pianistą Ignacym Janem Paderewskim na czele². Siła Komitetu w dużej mierze tkwiła w jego ściśle filantropijnej i apolitycznej działalności, w której nie było miejsca na oddziaływanie którejs z stron spolaryzowanego społeczeństwa polskiego³. Filie komitetu z Vevey powstały również w Paryżu, Londynie, Skandynawii czy w Egipcie. Za oceanem w obu Amerykach rozwijała się współpraca między istniejącymi już licznymi polskimi organizacjami a komitetem szwajcarskim. Przez cztery lata działalności komitet zebrał niebagatelną sumę ponad 19 000 000 fr. szwajcarskich⁴. Szybko okazało się jednak, że wsparcia potrzebują także Polacy, których wojna zastała na obczyźnie.

Poważny problem wynikł z braku możliwości uznania Polaków za obywateli polskich. Państwo polskie jako takie nie istniało. Wszyscy Polacy

¹ Zob. A. Grzymała-Siedlecki, I. J. Paderewski, *I. J. Paderewski mówi – jak powstał komitet w Vevey przed 20 laty*, „Kurier Warszawski” 1934, 9 listopada; D. Płygawko, *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1986, s. 15–41.

² D. Płygawko, op. cit., s. 53–57.

³ Ibidem, s. 73, 128–131; por. W. Baranowski, *Polityka czy filantropia? Przyczynki do działalności Komitetu Veveyskiego*, w: *Listy ulotne do emigracji polskiej w 1915 r.*, t. 1, red. W. Baranowski, T. Szpotański, Lozanna 1915, s. 32–34.

⁴ D. Płygawko, op. cit., s. 65, 99–127.

z ziem zaboru pruskiego i austriackiego byli traktowani jako obywatele tych państw zaborczych, a co za tym idzie – byli automatycznie postrzegani jako wrogowie ententy. W 1915 r. ziemie Królestwa Kongresowego związanego z Rosją znalazły się pod okupacją niemiecko-austriacką. Konsekwencją takiego stanu rzeczy dla ofiar wojny na wspomnianych ziemiach były stale powtarzające się problemy z dostarczaniem dla nich pomocy z państw koalicji⁵. Podobnie sprawa miała się z Polakami – emigrantami i uchodźcami. Tym, którzy oficjalnie byli obywatelami państw wrogich, groziło internowanie. Zaczęły powstawać więc organizacje, które zajęły się doraźną pomocą Polakom oraz pilną kwestią określania ich jako jednostek pozytywnie ustosunkowanych do strony alianckiej. Jedną z nich była działająca w Wielkiej Brytanii Opieka Polska (ang. Polish Exiles Protection, dalej: PEP).

Polacy w Wielkiej Brytanii

Przybliżone określenie liczby polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii do 1914 r. i w trakcie pierwszej wojny światowej wymaga wzięcia pod uwagę niejednokrotnie różniących się szacunków. Z trzech głównych powodów badania są utrudnione. Po pierwsze, nasuwa się kwestia identyfikacyjna. Polacy – wychodźcy z ziem poszczególnych zaborów – byli traktowani jako obywatele odpowiednich państw zaborczych⁶. Zdarzało się także, że osoby pochodzenia żydowskiego, a także Białorusini czy Litwini, podawali się za Polaków. Niektórzy Polacy również praktykowali zmianę nazwisk, tak aby brzmiały bardziej anglojęzycznie⁷. Po drugie, w Wielkiej Brytanii do

⁵ Ibidem, s. 63–64; Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Archiwum Ignacego Jana Paderewskiego, nr zespołu 100, sygn. 597, *National American Committee Polish Victims' Relief Fund. Button and flag selling contest*, s. 7, k. 76; zob. A. Cundy, *A "weapon of starvation": The politics, propaganda, and morality of Britain's hunger blockade of Germany, 1914–1919*, Theses and Dissertations (Comprehensive), Wilfrid Laurier University 2015.

⁶ B. Kołodziej, *Emigracja polska po powstaniach w XIX wieku*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, seria: „Zeszyty Historyczne” 2010, z. 11, s. 321.

⁷ J. Zubrzycki, *Polish immigrants in Britain. A study of adjustment*, „Studies in Social Life”, vol. 3, Dordrecht 1956, s. 10; A. Romejko, *Polskie szkolnictwo katolickie i ośrodki wychowawcze w Wielkiej Brytanii*, „Studia Gdańskie” 2001, nr 14, s. 202.

1911 r. nie prowadzono jednolitych statystyk imigracyjnych. Pytanie o narodowość i naturalizację uwzględniono po raz pierwszy w spisie powszechnym z 2 kwietnia 1911 r.⁸ Po trzecie, o ile przeważnie pierwsze migracje Polaków do Zjednoczonego Królestwa były związane z wychodźstwem politycznym⁹, o tyle pod koniec XIX w. rozpoczęła się nowa fala emigracji, tym razem ekonomicznej. Była ona spowodowana złą sytuacją gospodarczą, bezrobociem i przeludnieniem wsi. Nie była stała, charakteryzowała się tymczasowością i sezonowością. Na podstawie ustaleń polskich badaczy od drugiej połowy XIX w. do ok. 1914 r. z ziem polskich „za chlebem” wyemigrowało średnio od 3 500 000 do 4 700 000 osób¹⁰. Emigrację zarobkową do Wielkiej Brytanii można zaobserwować od lat 80. XIX w. Obejmowała ona wszystkie zabory, jednak przeważali wychodźcy z zaboru pruskiego¹¹. W Londynie osiedlali się głównie we wschodniej, ubogiej części miasta (tzw. East End). Celem podróży sporej części Polaków były Stany Zjednoczone, zdarzało się jednak, że z powodu niewystarczających środków pieniężnych bądź oszustw ze strony firm pośredniczących pozo-

⁸ J. Zubrzycki, *Polish emigration to British Commonwealth countries: A demographic survey*, „International Migration Review” 1979, vol. 13, no. 4, s. 654; *How to look for records of census records*, The National Archives, <https://www.nationalarchives.gov.uk/help-with-your-research/research-guides/census-records/#5-understanding-the-census> (dostęp: 1.03.2021).

⁹ Zob. np. K. Marchlewicz, *Wielka Emigracja na Wyspach Brytyjskich (1831–1863)*, Poznań 2008; K. Sword, *Identity in flux. The Polish community in Britain*, London 1996, s. 19–20; A. Romejko, *Polacy w Wielkiej Brytanii: interpretacja mimetyczna*, Tuchów 2015, s. 218–220; S. Kalembka, *Wielka Emigracja 1831–1863*, Toruń 2003, s. 64.

¹⁰ A. Sakson, *Migracje w XX wieku*, w: *Wędrówka i etnogeneza w starożytności i w średniowieczu*, red. M. Salamon, J. Strzelczyk, Kraków 2010, s. 508; E. Kołodziej, *Emigracja z ziem polskich od końca XIX wieku do czasów współczesnych i tworzenie się skupisk polonijnych*, w: *Emigracja z ziem polskich w XX wieku. Drogi awansu emigrantów*, red. A. Koseski, Pułtusk 1998, s. 11; B. Kołodziej, *Emigracja polska po powstaniach...*, s. 321; A. Koseski, *Emigracja Żydów z ziem polskich w XX wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia z Nauk Społecznych” 1999, z. 14, „Politologia” 1, s. 30; K. Wroczyński, *Uwagi o emigracji polskiej i tożsamości narodowej*, „Człowiek w Kulturze” 2013, nr 23, s. 95; A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 532–534.

¹¹ A. Karbowski, *Dzieje edukacyjne Polaków na obczyźnie*, Lwów 1910, s. 203; K. Sword, op. cit., s. 20; J. Zubrzycki, *Polish emigration to British...*, s. 653–654.

stawiali oni na Wyspach, które miały być tylko przystankiem w drodze za ocean. W konsekwencji tego do pierwszej wojny światowej trwał ciągły przepływ Polaków przez Wielką Brytanię do USA. Głównymi ośrodkami przejściowymi pod koniec XIX w. były Manchester, Londyn i Liverpool¹². Emigrantami byli przede wszystkim chłopci, drobni rzemieślnicy i niewykwalifikowani robotnicy, którzy na Wyspach przeważnie żyli w nędzy¹³.

Przechodząc do liczebności Polaków w Wielkiej Brytanii, należy przedstawić kilka stanowisk. W 1890 r. jezuita Jan Badeni zanotował, że w Anglii mieszka na stałe ok. 3000 Polaków. Powołując się na *Mapę ludów słowiańskich* niejakiego Zarianki opublikowaną w „Słowianskija Izwiestia”¹⁴, polecił zwiększyć tę liczbę do 5000. Jednocześnie zaznaczył, że według spisu londyńskiego z 1871 r. w samym tylko Londynie miało mieszkać 4228 Polaków, zauważając, że niewiadomy jest odsetek ludności pochodzenia żydowskiego (do której jezuita był nastawiony nieprzychylnie) zawarty w tej liczbie¹⁵. Wojciech Rojek szacował liczbę Polaków w Wielkiej Brytanii przed wybuchem pierwszej wojny światowej na ok. 3500 osób¹⁶. Natomiast Jerzy Zubrzycki odnotował, że liczba chrześcijan urodzonych w Polsce wzrosła z ok. 2000 w 1881 r. do ok. 4500 w 1931 r.¹⁷ Biorąc pod uwagę powyższe dane oraz zakładając stały liniowy wzrost liczby polskich chrześcijan, można przyjąć, że w 1914 r. w Wielkiej Brytanii znajdowało się ich ok. 3150. W porównaniu z przedstawionymi szacunkami zaskakująca wydaje się liczba podana przez Normana Daviesa, który powołując się na wspomniany już cenzus z 1911 r., przekazał, że w momencie wybuchu pierwszej wojny w Wielkiej Brytanii przebywało ok. 33 000 Polaków

¹² J. Marzec, *The role of the Polish Roman Catholic Church in the Polish community of the UK: A study in ethnic identity and religion*, Leeds 1988, s. 8.

¹³ Ibidem; J. Zubrzycki, *Polish emigration to British...*, s. 653–654; K. Sword, op. cit., s. 20–21; N. Davies, *The Poles in Great Britain 1914–1919*, „The Slavonic and East European Review” 1972, vol. 50, no. 118, s. 65.

¹⁴ Nie udało się dotrzeć do niniejszej publikacji.

¹⁵ J. Badeni, *Polacy w Anglii*, Kraków 1890, s. 5.

¹⁶ W. Rojek, *Polacy w diasporze europejskiej w pierwszej połowie XX wieku*, w: *Polaska na tle procesów rozwojowych Europy w XX wieku*, red. S. Sierpowski, Poznań 2002, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/24212/edition/39740/content?ref=struct> (dostęp: 29.03.2021).

¹⁷ J. Zubrzycki, *Polish emigration to British...*, s. 654.

z samego tylko Królestwa Polskiego. Podejrzał on jednak, że rzeczywista liczba osób pochodzenia polskiego z przedrozbiorowych ziem polskich i Żydów wzrosła do 60 000¹⁸.

Jenietwo cywilne w Wielkiej Brytanii

Kwestia ta jest złożona i pełna jednostkowych tragedii, jednak na potrzeby niniejszego artykułu zostaną przybliżone tylko najistotniejsze aspekty zjawiska pozwalające zrozumieć położenie, w jakim znaleźli się „obcy” w Zjednoczonym Królestwie. Jenietwo cywilne na całym świecie w okresie pierwszej wojny światowej było zjawiskiem masowym i czymś zupełnie nowym na tak szeroką skalę. Szacuje się, że w okresie od 1914 do 1920 r. w samej Europie internowano 800 000 cywilów¹⁹. Od początku wojny powszechnie uważano, że obywatele wrogich państw powinni być traktowani jak potencjalni rekruci czy rezerwiści do armii wroga. W cudzoziemcach doszukiwano się szpiegów bądź sabotażystów, a propaganda po obu stronach podsyciała nieufności wobec każdego „obcego”. W omawianym okresie w prawie konfliktów zbrojnych nie było jasnych postanowień dotyczących ludności cywilnej kontrolowanej przez wroga, dlatego podchodzono do niej zazwyczaj jak do jeńców wojennych²⁰. W brytyjskich obozach osadzano imigrantów i wczasowiczów. Ponadto internowaniu podlegali obcy schwytni w koloniach i dominiach brytyjskich (choć istniały również lokalne obozy), a także marynarze czy rybacy z brytyjskich wód terytorialnych²¹. Za zatrzymania „podejrzanych” obywateli wrogich państw odpowiadała miejscowa policja²². W Wielkiej Brytanii od początku wojny na cudzoziemców nakładano liczne restryk-

¹⁸ N. Davies, *The Poles...*, s. 63–64.

¹⁹ M. Stibbe, *Civilian internment during the First World War: A European and global history, 1914–1920*, London 2019, s. 1.

²⁰ Idem, *The internment of civilians by belligerent states during the First World War and the response of the International Committee of the Red Cross*, „Journal of Contemporary History” 2006, vol. 41, no. 1, January, s. 5–8.

²¹ P. Panayi, *Prisoners of Britain. German civilian and combatant internees during the First World War*, Manchester 2012, s. 43, 46; M. Stibbe, *Civilian internment...*, s. 96–97.

²² P. Panayi, op. cit., s. 53.

cje i obowiązek rejestracji na komisariatach policji na mocy Aliens Restriction Act²³, a następnie Aliens Restriction Order²⁴. Zatopienie pasażerskiego okrętu Lusitania przez niemiecki okręt podwodny w maju 1915 r. pogorszyło i tak już napiętą sytuację na Wyspach, gdzie zaczęło dochodzić do licznych antyniemieckich wystąpień, bojkotów i zamieszek podsycanych przez prasę oraz radykalnie prawicowych polityków. Premier Herbert Asquith ogłosił nową decyzję, która nakazywała aresztowanie wszystkich mężczyzn, obywateli wrogich państw, w wieku poborowym (17–55 lat)²⁵. Do listopada 1915 r. aresztowano 32 440 Niemców, Austriaków i Węgrów²⁶. Natomiast do 1917 r. na terenie imperium brytyjskiego internowano 36 000 Niemców i 11 000 mieszkańców Austro-Węgier²⁷. Na listopad 1917 r. przypada szczytowa liczba internowanych cywilów – 29 511 osób. Rok później w listopadzie w obozach na Wyspach Brytyjskich znajdowało się jeszcze 24 522 więźniów cywilnych narodowości niemieckiej, austro-węgierskiej i tureckiej oraz aż 91 428 jeńców wojskowych²⁸. Ogólna liczba wszystkich internowanych cywilów w Wielkiej Brytanii i jej dominiach przez całą pierwszą wojnę światową sięgała w przybliżeniu 50 000 osób²⁹. Brytyjczycy starali się utrzymać w oczach opinii międzynarodowej wizerunek mocarstwa „cywilizowanego”, co przekładało się na warunki panujące w obozach, które były określane jako stosunkowo dobre, chociaż nie były one jednakowe we

²³ Aliens Restriction Act, 1914, <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/Geo5/4-5/12/contents/enacted> (dostęp: 17.03.2021); P. Panayi, op. cit., s. 45–50; por. M. Stibbe, *Civilian internment...*, s. 89–90, 93.

²⁴ Zob. J. C. Bird, *Control of enemy alien civilians in Great Britain 1914–1918*, London 1981, s. 201–230.

²⁵ *Aliens in England*, „Waikato Times” 1915, 13 May; *Order to arrest enemy aliens*, „Marlborough Express” 1915, 15 May; *Hostile aliens in Britain*, „Colonist” 1915, 15 May; P. Panayi, op. cit., s. 52.

²⁶ M. Stibbe, *The internment of civilians by belligerent states...*, s. 7; P. Panayi, op. cit., s. 44, 50–51.

²⁷ M. Stibbe, *Civilian internment...*, s. 35.

²⁸ S. Manz, P. Panayi, *The internment of civilian ‘enemy aliens’ in the British Empire*, w: *Internment during the First World War: A mass global phenomenon*, eds. S. Manz, P. Panayi, M. Stibbe, Abbingdon–New York 2018, s. 20.

²⁹ *Ibidem*, s. 21.

wszystkich jednostkach. Obok obozów skupiających najbiedniejszych cudzoziemców, którzy stracili zatrudnienie i pozbawieni środków do życia stawali się celem łapanek policji, powstawały również osobne obozy dla osób uprzywilejowanych, jak np. obóz dla „dżentelmenów” w Lofthouse Park czy dla cudzoziemców o nieposzlakowanej opinii w Alexander Palace³⁰. Owo ucywilizowanie miało objawiać się także tym, że więźniów cywilnych nie wykorzystywano do prac przymusowych (w Kanadzie istniały takie obozy, gdzie pracowała również niewielka liczba Polaków). Co więcej, internowaniom nie podlegały kobiety i dzieci, chociaż należy pamiętać, że dotyczyło to tylko europejskiej części Królestwa, inaczej sprawa wyglądała w brytyjskich koloniach w Indiach, RPA czy Australii³¹. Niemniej jednak opuszczone rodziny, które często w wyniku aresztowań były pozbawiane jedynek żywicieli, stanowiły osobny problem. Były one zdane na pomoc Local Government Board i organizacji dobroczynnych³².

Powstanie i działalność Polish Exiles Protection

Trudno określić, jaki procent internowanych cudzoziemców stanowili Polacy. Na pewno przebywali w obozach w Feltham, Alexander Palace, Douglas i Knockaloe na wyspie Man, Clay Hill oraz Potters Bar. Powyższe obozy były odwiedzane przez księdza Jana Symiora³³, który prowadził wśród polskich jeńców duszpasterstwo. Nie wiadomo jednak, jaki odsetek z nich stanowili cywile, a jaki wojskowi³⁴. Polacy przebywali również w obozach w Handforth oraz w obozie mieszczącym się we wschodniej londyńskiej

³⁰ M. Stibbe, *Civilian internment...*, s. 95–98.

³¹ Ibidem, s. 94, 96, 141.

³² P. Panayi, op. cit., s. 43.

³³ Jan Symior (1879–1959) – rektor Polskiej Misji Katolickiej w Londynie w latach 1913–1921.

³⁴ J. Grzywaczewski, K. Tyliczszak, L. Wątróbski, E. Sakowicz, *Biuletyn Polonijny*, „Collectanea Theologica” 2013, t. 83/1, s. 170–171, za: J. Symior, *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej wśród jeńców Polaków od 15 IV 1916 do 20 VI 1919 r.*, w: *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894–1944. Księga pamiątkowa Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, Londyn 1945, s. 50–51.

dzielnicy Stratford³⁵. W 1917 r., jak wynika z listu Laurence Alma-Tademmy³⁶ do Romana Dmowskiego, w brytyjskich obozach przebywało kilkadziesiąt polskich jeńców cywilnych oraz wielu jeńców wojskowych³⁷.

Polish Exiles Protection powstało w sierpniu 1915 r.³⁸ Okoliczności powołania organizacji nie są całkowicie jasne. Najprawdopodobniej Brytyjce Laurence Alma-Tademie, dobrze znanej w środowisku polonijnym, zlecono podjęcie odpowiednich kroków w celu przygotowania gruntu pod działalność organizacji, która miała być związana z osobą Romana Dmowskiego i popierana przez stronę rosyjską. W 1916 r., gdy organizacja zyskała na znaczeniu, Maurice Lyndham Waller³⁹ poinformował szefa Metropolitan Police – policji londyńskiej, że Home Office (brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych) odwiedził sekretarz rosyjskiego ambasadora, który polecił, aby wszystkie sprawy dotyczące Polaków były kierowane do

³⁵ J. Kowalska, *Ksiądz Alojzy J. Foltin i polska kolonia w Wielkiej Brytanii na rzecz niepodległości kraju*, Materiały XXXIX Sesji Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie. Wychodźstwo na rzecz Niepodległości Polski w latach 1914–1920, Nowy Jork 4–8 października 2017 r., https://mabpz.org/publikacje-b/ksiadz-alojzy-j-foltin-i-polska-kolonia-w-wielkiej-brytanii-na-rzecz-niepodleglosci-kraju#_ftn20 (dostęp: 1.07.2021); eadem, *Drogi do niepodległości. Polskie źródła kościelne w Londynie*, Stała Konferencja Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, Paryż 2018, Sesja XL, 1 lutego 2021, <https://www.mabpz.org/publikacje-b/drogi-do-niepodleglosci-polskie-zrodla-koscielne-w-londynie> (dostęp: 1.07.2021).

³⁶ Laurence Alma-Tadema (1865–1940) – brytyjska poetka i pisarka urodzona w Belgii. Córka znanego malarza Sir Lawrence’a Alma-Tademy, członka Akademii Królewskiej. Przyjaciółka Paderewskiego i szczerą miłośniczką historii oraz kultury polskiej. W okresie pierwszej wojny światowej była zaangażowana w działalność charytatywną na rzecz Polski i Polaków.

³⁷ AAN, Komitet Narodowy Polski w Paryżu. Urząd Ekonomiczny (dalej: KNP w Paryżu), mikr. 22741, sygn. 2015, Kopia listu L. Alma-Tademy do R. Dmowskiego, 27 kwietnia 1917 r., k. 8–9.

³⁸ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Polish Exiles Protection w Londynie, k. 12.

³⁹ Sir Maurice Lyndham Waller (1875–1932) – dyrektor Wydziału ds. Jeńców Wojennych w Home Office. Po roku służby w admiralicji został przeniesiony do Home Office. W 1910 r. został komisarzem więziennym. W 1921 r. awansował na stanowisko dowódcy; S. McConville, *Irish political prisoners 1848–1922: Theatres of war*, London–New York 2003, s. 475.

PEP⁴⁰. Davies w artykule *The Poles in Great Britain 1914–1919* wspomina, że Alma-Tadema została zaproszona jesienią⁴¹ przez przyjaciół Dmowskiego do Szwajcarii. Prowadzono tam dyskusje „w celu koordynacji przedsięwzięć charytatywnych” na Wyspach Brytyjskich.

They told her that steps ought to be taken to relieve distress among the Poles in London, and that a new organisation ought to be formed to protect the Poles from the Jews. On her return Miss Tadema dutifully visited the Home Office and obtained an interview with the director of the Prisoner of War Branch, Mr Waller. Miss Tadema explained ‘the best Poles here are workmen, while those who have hitherto come forward to speak on their behalf have been adventurers or worse... while others are German Jews.’ After a few well-aimed hints about bribery, socialism, and pro-German Jewry, Mr Waller was convinced that the ‘better class Poles’ ought to be authorised to replace existing organisations. He was gratified to learn that ‘steps were being taken to bring over one or two more representative and trustworthy Polish leaders.’ Thus Dmowski’s path was prepared for him. The Home Office remained his most ardent patron. Miss Tadema’s ‘Polish Exiles’ Protection’ (Opieka Polska) was authorised to take over the issue of the nationality certificates from the PIC [Polish Information Committee, pol. Polski Komitet Informacyjny, dalej: PIC]⁴².

⁴⁰ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List M. L. Wallera do L. Alma-Tademy, 29 maja 1916 r., k. 24.

⁴¹ Miesięczna data nie jest pewna. Na dokumencie będącym zapewne roboczą wersją sprawozdania PEP odnotowano sierpień 1915 r. Podobnie na dokumencie obwieszczającym powstanie PEP z AAN widnieje dopisana data „sierpień 1915”. Laurence Alma-Tadema, jak wynika z tekstu Daviesa, odwiedziła Szwajcarię jesienią. W jednej z odezw wydanej pod koniec października 1915 r. Alma-Tadema wspomina o tym, co usłyszała na temat sytuacji w Polsce podczas pobytu w Szwajcarii (*Desolation in Poland*, „Evening Post” 1915, 30 October). Wiadomo również, że w okresie wiosennym przebywała wraz z Paderewskimi w Londynie, gdyż powstał wtedy nowy komitet Polish Victims Relief Fund. Możliwe, że Alma-Tadema, tak jak wspomniał Davies, rzeczywiście udała się do Szwajcarii, jednak nie jesienią, a latem.

⁴² „Powiedzieli jej, że należy podjąć kroki w celu złagodzenia niepokojów wśród Polaków w Londynie i że należy utworzyć nową organizację, która będzie chronić Polaków przed Żydami. Po powrocie panna Tadema posłusznie odwiedziła Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i odbyła rozmowę z dyrektorem Wydziału ds. Jeńców Wojennych, panem Wallerem. Panna Tadema wyjaśniła, że najlepszymi Polakami tutaj są robotnicy,

Polish Exiles Protection powstało „dla opieki nad Polakami, znajdującymi się w Anglii”⁴³. Laurence Alma-Tadema została sekretarzem honorowym⁴⁴. Zdaje się jednak, że w rzeczywistości to ona stała na czele organizacji. W skład zarządu (Acting Committee) oprócz Laurence weszli: Vernon Wethered jako honorowy skarbnik, Tadeusz Garszyński jako sekretarz czynny i C. E. Palmer Donkin jako asystent sekretarza oraz Władysław Czapski. W komitecie doradczym (Advisory Committee) znaleźli się: Henryk Sienkiewicz, Ignacy Jan Paderewski i Władysław Mickiewicz, a także Sir Ivor Herbert, Frank Gielgud, Robert Polhill Bevan wraz z małżonką, Zofia Pace oraz ksiądz Jan Symior. Oprócz wyżej wymienionych PEP miało lokalnych korespondentów – Emily Mlynarski (Glasgow), Clement Spiridion Kliszczewski (Cardiff) i Reginald Charles Francis Dolley (Nottingham)⁴⁵. Jak wynika z jednej z broszur, Opieka Polska została połączona z powstałym na początku wojny Polish Refugees Fund, który skupiał się na pomocy polskim studentom, głównie uchodźcom z Belgii⁴⁶. PEP było popierane przez komitet Sienkiewiczowski. Opiekę zaaprobowały również organizacje paryskie Protection Polonaise oraz Societe de secours aux soldats polonais en France. Siedziba organizacji mieściła się przy Haymarket 11 w Londynie, w tym samym budynku co filia komitetu z Vevey założona

natomiast ci, którzy do tej pory występowali w ich imieniu, byli awanturnikami lub gorzej... a inni to niemieccy Żydzi” (tłum. K. Biedka). Po kilku dobrze ukierunkowanych wskazówkach na temat łapówkarstwa, socjalizmu i proniemieckiego żydostwa Waller był przekonany, że „lepszej klasy Polacy” powinni zostać upoważnieni do zastąpienia istniejących organizacji. Był zadowolony, gdy dowiedział się, że „podjęto kroki w celu pozyskania jednego lub dwóch bardziej reprezentatywnych i godnych zaufania polskich przywódców”. Tak więc ścieżka dla Dmowskiego została przygotowana. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pozostało jego najgorętszym patronem. „Opieka Polska Panny Tademy otrzymała upoważnienie do przejścia od PIC wydawania zaświadczeń o obywatelstwie”; N. Davies, *The Poles...*, s. 72.

⁴³ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Polish Exiles Protection w Londynie, k. 12.

⁴⁴ J. Złotkiewicz-Kłębukowska, *Polonofilska działalność Laurence Alma Tademy w czasie I wojny światowej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia” 1999, t. 54, s. 112.

⁴⁵ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Polish Exiles Protection w Londynie, k. 3.

⁴⁶ J. Kowalska, *Drogi do niepodległości...*

w sierpniu 1915 r. przez Paderewskiego – Polish Victims Relief Fund (dalej: PVRF), a koordynowana przez Alma-Tademę i Garszyńskiego⁴⁷. Za główny cel Opieka Polska przyjęła pomoc i ochronę interesów Polaków, którzy przebywali w Wielkiej Brytanii. W przypadku wspomnianego PVRF skupiano się przede wszystkim na organizowaniu i koordynowaniu zbiórek pieniędzy, które miały wspomóc Polaków poszkodowanych w wyniku wojny na ziemiach polskich, chociaż od 1916 r. PVRF również skupiło się na pomocy potrzebującym Polakom na Wyspach⁴⁸.

Polish Exiles Protection zwróciło się ku cywilom internowanym w obozach dla obywateli wrogich państw – wraz z Niemcami i Austriakami. Chciano chronić Polaków przed niepożądanym wpływem jeńców z państw centralnych. Zakładano także objęcie pomocą tych internowanych, którzy mogli zostać wypuszczeni z obozów, aby nie stanowili obciążenia dla państwa przyjmującego. Jak bowiem podkreślono, działalność PEP leżała w interesie zarówno samych Polaków, jak i Brytyjczyków. Oswobodzonych planowano wspierać w poszukiwaniu zarobku⁴⁹.

Maurice Lyndham Waller w 1915 r. zapewniał Alma-Tademę, że Polacy z ziem nieprzyjaciela, mimo że musieli być uznawani za wrogów, byli traktowani w pewnych „odpowiednich” przypadkach lepiej niż Niemcy czy Austriacy⁵⁰. Jednak jak wynika z korespondencji Alma-Tademy z księdzem Alojzym Foltinem⁵¹, nie we wszystkich miejscowościach obchodzono się z Polakami tak samo. Duchowny uskarżał się na cierpienia rodaków w Manchesterze spowodowane nieprzychylnym nastawieniem administracji i policji⁵². Niemniej jednak dzięki pozytywnym stosunkom PEP z Wal-

⁴⁷ *Mr. Paderewski's Polish Fund. A remarkable body of support*, „The Times” 1915, 15 April, s. 13.

⁴⁸ J. Złotkiewicz-Kłębukowska, op. cit., s. 108.

⁴⁹ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Polish Exiles Protection w Londynie, k. 1.

⁵⁰ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List M. L. Wallera do L. Alma-Tademy, 8 października 1915 r., k. 3.

⁵¹ Alojzy J. Foltin (1876–1935) – ksiądz katolicki urodzony w Gliwicach, od 1899 r. duszpasterz Polsko-Litewskiej Misji Katolickiej w Londynie, związany z Polakami w Manchesterze (zob. J. Kowalska, *Ksiądz Alojzy J. Foltin...*).

⁵² AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, List A. Foltina do L. Alma-Tademy, 14 marca 1917 r., k. 5–7.

lerem możliwa była interwencja i realna pomoc w przypadkach indywidualnych i dotyczących większych grup jeńców⁵³. Należy pamiętać, że sprawy Polaków nie były jedynymi, nad którymi pochyłano się w Home Office. Podobne przychylne podejście do indywidualnych zwolnień stosowano w przypadku Żydów, Bułgarów, Greków, Syryjczyków, Ormian i innych, jeżeli wykazywali pozytywny stosunek do strony alianckiej⁵⁴.

W 1916 r. w podlondyńskiej miejscowości Feltham utworzono specjalny obóz dla jeńców, którzy przejawiali proaliantnie sympatie. Postanowiono skupić w nim również jak największą liczbę Polaków. Z założenia chodziło o odseparowanie ich od Niemców, a przez to zapewnienie im bardziej komfortowych warunków bytowych. W owym działaniu widziano także – albo przede wszystkim – dogodniejszy sposób weryfikacji nastrojów jeńców, ich pozytywnego nastawienia do strony alianckiej, co miało przekładać się na ewentualne zwolnienia z obozu. Waller polecił przewodniczącej, aby zajęła się wyszukiwaniem Polaków, którzy mogliby znaleźć się w tym obozie. Miała się ona przy tym kierować własną intuicją, zakładano bowiem, że w przypadku stwierdzenia zgermanizowania danego jeńca odsyłało by go z powrotem⁵⁵. Oprócz Polaków w Feltham osadzani byli Czesi, Słowacy, Chorwaci, Słowenci czy mieszkańcy Alzacji. Procedury odwiedzin były tam znacznie prostsze niż np. w obozach na wyspie Man⁵⁶, gdzie znajdował się jeden z największych obozów brytyjskich na Knockaloe Farm w pobliżu miejscowości Peel. W listopadzie 1917 r. przebywało tam 15 773 Niemców i 2450 jeńców austriackich⁵⁷. Znaleźli się w nim również Polacy, którzy zwracali się do PEP z prośbami o pomoc⁵⁸. Opiece udało się przenieść

⁵³ Na przykład AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List do M. L. Wallera, 18 sierpnia 1917 r., k. 28; AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List M. L. Wallera do T. Garszyńskiego, 1 listopada 1916 r., k. 8; AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, T. Garszyński do M. L. Wallera, 7 listopada 1916 r., k. 7.

⁵⁴ M. Stibbe, *Civilian internment...*, s. 93–94.

⁵⁵ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List M. L. Wallera do L. Alma-Tademy, 29 maja 1916 r., k. 25–26.

⁵⁶ M. Stibbe, *Civilian internment...*, s. 95.

⁵⁷ Ibidem, s. 35, 94–95.

⁵⁸ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, L. Alma-Tadema do M. L. Wallera, 30 maja 1916 r., k. 23.

część z nich do Feltham⁵⁹. Skupienie Polaków w jednym obozie ułatwiało organizację pomocy czy chociażby wizytacji⁶⁰. W Feltham umieszczono ok. 250 Polaków. PEP zajmowało się dostarczaniem im żywności, prasy i literatury⁶¹. Co więcej, jeńcom cywilnym organizowano pracę. Na roboty polne w majątku lorda Treowena udało się skierować 40 Polaków. Tam również nie pozostawali oni bez opieki. PEP wydelegowało Edwarda Jarnatowskiego, który także otrzymał posesję w gospodarstwie lorda⁶². Jak wynika z jednego z raportów, Opieka Polska poczyniła również starania, aby wspomóc także polskich jeńców wojennych, jednak nie otrzymała zgody od brytyjskich władz⁶³.

Niewątpliwie jedną z najważniejszych misji PEP było wystawianie zaświadczeń narodowościowych, które miały chronić przed internowaniem. Opieka w wyniku różnych zabiegów przejęła tę działalność od wspomnianego już Polish Information Committee. PIC powstało najprawdopodobniej jesienią 1914 r. w celu kontrolowania zwolnień z Aliens Restriction Order wydawanych przez policję osobom, które zostały uznane za pozytywnie nastawione do ententy. Komitet zajmował się również działalnością publicystyczną i propagandową. Na jego czele stał początkowo Robert William Seton-Watson, a następnie August Zaleski, związany ze stronnictwem niepodległościowym – polityczny przeciwnik Dmowskiego⁶⁴. Komitet upoważniono do wydawania „Certificate of Polish Nationality”, czyli certyfikatów potwierdzających polskie obywatelstwo, które zostały zatwierdzone przez brytyjskie władze w listopadzie 1914 r. W ciągu roku

⁵⁹ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List M. L. Wallera do L. Alma-Tademy, 31 maja 1916 r., k. 22.

⁶⁰ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List L. Alma-Tadema do M. L. Wallera, 30 maja 1916 r., k. 23; AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List M. L. Wallera do L. Alma-Tademy, 31 maja 1916 r., k. 22.

⁶¹ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Raport Polish Exiles Protection, k. 12–13; J. Złotkiewicz-Kłębukowska, op. cit., s. 113.

⁶² AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Raport Polish Exiles Protection w Londynie, k. 13.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ *Zgon prezydenta Augusta Zaleskiego*, „Biuletyn” [Koło Lwowian w Londynie] 1972, nr 22, czerwiec, s. 3; N. Davies, *The Poles...*, s. 69–70.

(od 1914 do 1915) wystawiono ich ok. 3000⁶⁵. Jednak od marca 1916 r. to Opieka Polska otrzymała upoważnienie do wydawania owych świadectw obywatelstwa (paszportów), dzięki którym Polacy – poddani niemieccy i austriaccy – mogli swobodnie mieszkać w Wielkiej Brytanii⁶⁶. W 1917 r. przeprowadzono również rewizję wszystkich wydanych przez PIC certyfikatów. Listę osób, za które PEP nie mogło poręczyć co do przychylnego stosunku do strony alianckiej, wysłano do Home Office⁶⁷. Już w październiku 1915 r. Alma-Tadema konsultowała treść odpowiedniego zaświadczenia z Wallerem, który zasugerował kilka drobnych poprawek w przedstawionym tekście, zasadniczo go jednak zaakceptował⁶⁸. Z jednego z raportów z całościowej pracy PEP, sporządzonego w drugiej połowie 1917 r.⁶⁹, wynika, że organizacja wydała 217 zaświadczeń Polakom oraz kolejne 43 Rusinom i Litwinom⁷⁰. Na liście z kwietnia 1917 r. widnieją 192 nazwiska osób, przeważnie mężczyzn, którym PEP wystawiło certyfikaty⁷¹. Natomiast z listu Tadeusza Garszyńskiego do Wallera ze stycznia 1918 r. wynika, że certyfikaty otrzymało 115 Polaków – obywateli niemieckich, 135 Polaków – obywateli austriackich (w tym 39 Rusinów), 2 Polaków – obywateli rosyjskich (z czego jeden został cofnięty) oraz 1 osoba pochodzenia tureckiego. Łącznie 252 certyfikaty⁷².

⁶⁵ *Slav sympathizers with the allies*, „The Times” 1915, 22 May, s. 7; N. Davies, *The Poles...*, s. 66, 69.

⁶⁶ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Raport Polish Exiles Protection w Londynie, k. 12.

⁶⁷ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List T. Garszyńskiego do M. L. Wallera, 25 stycznia 1918 r., k. 34.

⁶⁸ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List M. L. Wallera do L. Alma-Tademy, 8 października 1915 r., List L. Alma-Tademy do M. L. Wallera, 11 października 1915 r., k. 2–4.

⁶⁹ Jest to wersja robocza raportu z odręcznymi poprawkami. Data sporządzenia nie została podana, jednak musiał on powstać po sierpniu 1917 r., gdyż właśnie ta data jest wspomniana jako ostatnia.

⁷⁰ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Polish Exiles Protection w Londynie, k. 12.

⁷¹ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List of certificates issued by the Polish Exiles Protection, 10 April 1917, k. 29–32.

⁷² AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, T. Garszyński do M. L. Wallera, 25 stycznia 1918 r., k. 34.

Polish Exiles Protection nie wystawiało świadectw narodowościowych osobom pochodzenia żydowskiego. Norman Davies przytoczył w swoim artykule fragment notatki Home Office z listopada 1915 r., z której wynikało, że zadaniem PEP miało być „oddzielenie prawdziwych Polaków od Żydów, z których wielu było Niemcami lub z nimi sympatyzowało”⁷³. Co więcej, powołując się na dokumenty tego samego departamentu, podał, że Alma-Tadema podkreślała, iż Polacy byli „całkowicie przeciwni przyznawaniu Żydom świadectw narodowości polskiej”⁷⁴. Wpływ na takie nastawienie miały w dużej mierze teorie o proniemieckich sympatiach żydowskich⁷⁵. Za antysemityczne uchodziły również poglądy Dmowskiego, w imieniu którego działało PEP. Powodowało to konflikty z Żydami brytyjskimi. Jednak przeświadczenie, że polscy Żydzi nie mogą być klasyfikowani jako Polacy, było wówczas zgodne z oficjalnym stanowiskiem Foreign Office i Home Office, zmiana nastąpiła dopiero w 1919 r. W 1915 r. według brytyjskich rozporządzeń za Polaka „cudzoziemca-przyjaciela” mogła zostać uznana osoba, która była w stanie przedstawić dokumenty udowadniające polskie pochodzenie oraz posiadała rekomendację dwóch Brytyjczyków. Jednak z czasem zapis ten uległ zmianie. Na wydanie zaświadczenia mogła liczyć tylko osoba będąca „rasowo Polakiem” oraz dobrze usposobiona do interesów imperium brytyjskiego i jego sojuszników. Pierwszy punkt odwołujący się do etnicznego pochodzenia w praktyce wykluczał Żydów⁷⁶. PIC od początku swojej działalności w 1915 r. wystawiał certyfikaty o polskiej narodowości również polskim Żydom. Po przejęciu tego zadania przez Opiekę Polską do jej biura zaczęli zgłaszać się Żydzi, których wydane już zaświadczenia w związku z powyższym przestały być w mocy. Aby uniknąć internowania, policja zalecała im wystaranie się o otrzymanie odpowiedniego świadectwa wystawianego przez PEP. Alma-Tadema proponowała Wallerowi, aby wspólnie zastanowili się nad rozwiązaniem tej sytuacji, tak by polscy Żydzi nie pozostawali bez pomocy, mimo bowiem

⁷³ N. Davies, *The Poles...*, s. 83.

⁷⁴ Ibidem, za: Home Office Aliens' Files 45 10836/330094/10, 14 sierpnia 1916 r.

⁷⁵ N. Davies, *Great Britain and the Polish Jews, 1918–20*, „Journal of Contemporary History” 1973, vol. 8, no. 2, April, s. 125; M. Levene, *War, Jews and the new Europe. Diplomacy of Lucien Wolf, 1914–19*, Oxford 2009, s. 23, 28.

⁷⁶ M. Levene, op. cit., s. 122, 191–195, 200–201; N. Davies, *The Poles...*, s. 83–84.

rygorystycznej w tej kwestii polityki PEP sekretarz honorowa nie chciała nikomu przysparzać „trudności ani cierpienia”⁷⁷. Nie wiedziała jeszcze wtedy, że powstała już odpowiednia organizacja – Polish Jews’ Committee, która zajęła się ochroną potrzebujących Żydów, również formalnych obywateli wrogich państw⁷⁸. Relacje polsko-żydowskie w Wielkiej Brytanii to temat skomplikowany. Duża fala polskich Żydów napłynęła na Wyspy w latach 90. XIX w. głównie z Rosji i terenów zaboru rosyjskiego, co było spowodowane w dużej mierze pogromami i niekorzystną dla Żydów polityką carską⁷⁹. Co ciekawe, polscy emigranci chętnie osiedlali się w dzielnicach Londynu czy Liverpoolu, gdzie zadomowili się już polscy i rosyjscy Żydzi⁸⁰. Właśnie żydowscy przedsiębiorcy mieli najchętniej zatrudniać polskich imigrantów. Stosunki między nimi często były jednak napięte. Napływ dużej liczby nieasymilujących się Żydów do Wielkiej Brytanii sprzyjał rozwojowi syjonizmu, a jednocześnie pogłębiał antysemityzm wśród nacjonalistycznej i ultrakatolickiej mniejszości. Antagonizmy na płaszczyźnie przedsiębiorca–robotnik również potęgowały negatywne relacje⁸¹. Warto dodać, że Żydzi niejednokrotnie zachowywali polskojęzyczne nazwiska, co utrudniało brytyjskim władzom sporządzenie cenzusów⁸².

W 1917 r. zaczęto wierzyć, iż możliwa jest zmiana nastawienia do Polaków i zaprzestanie traktowania ich jako poddanych niemieckich, austriackich czy rosyjskich. W marcu rosyjski Rząd Tymczasowy wydał odezwę do Polaków, w której zapowiedział powstanie wolnego, konstytucyjnego państwa polskiego połączonego „związkiem braterskim” z Rosją. Spodziewano się, że wpłynie to również na sytuację Polaków internowanych w Wielkiej Brytanii. W maju Alma-Tadema pisała, że w związku z powyższym nadzedł w końcu czas, aby Polaków zaczęto uznawać za suwerenny naród, co

⁷⁷ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List L. Alma-Tademy do M. L. Wallera, 14 sierpnia 1916 r., k. 18; AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List L. Alma-Tademy do M. L. Wallera, 21 sierpnia 1916 r., k. 16.

⁷⁸ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, M. L. Waller do L. Alma-Tademy, 18 sierpnia 1916 r., k. 17.

⁷⁹ A. Koseski, op. cit., s. 29–31; J. Zubrzycki, *Polish emigration to British...*, s. 654.

⁸⁰ J. Zubrzycki, *Polish emigration to British...*, s. 654.

⁸¹ N. Davies, *The Poles ...*, s. 65.

⁸² A. Romejko, *Polskie szkolnictwo katolickie...*, s. 202.

miało za sobą pociągać konieczność zwolnień z internowania⁸³. Zdaje się jednak, że w rzeczywistości nie miało to większego wpływu na położenie Polaków. Dopiero od lutego 1918 r. brytyjski sekretarz stanu mógł zwalniać ich ze wszystkich bądź wybranych przepisów ograniczających prawa cudzoziemców, w przypadku gdy miał co do nich pewność – m.in. na podstawie wydanych świadectw narodowościowych – że są pozytywnie ustosunkowani do ententy⁸⁴. Polscy jeńcy wojenni, jak wynika z dokumentów, przebywali w brytyjskich obozach jeszcze w 1919 r.⁸⁵ Warto wspomnieć, że jeńcy w Feltham stworzyli własną organizację – Polski Komitet Oświatowy, którego przewodniczącym był Stanisław Kunz. Niestety niewiele wiadomo na jej temat. Z korespondencji Kunza z KNP wynika, że więźniowie organizowali m.in. patriotyczne obchody rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 maja czy zwycięstwa bitwy pod Grunwaldem⁸⁶.

Na wydawaniu świadectw narodowościowych PEP nie poprzestawało. Wystawiało również specjalne opinie wszystkim tym poddanym rosyjskim, czyli osobom uznawanym za obywateli państwa sprzymierzonego (w dokumencie nie sprecyzowano, czy chodzi tylko o Polaków – poddanych carskich, czy ogólnie wszystkich emigrantów z ziem rosyjskich), którzy nie posiadali własnych dokumentów. Konsulat rosyjski na tej podstawie był uprawniony do wydawania im paszportów⁸⁷. Co więcej, Czapski jesienią 1916 r. odwiedzał ważniejsze brytyjskie miasta w celu sporządzenia cenzusu zamieszkałych na Wyspach Polaków⁸⁸. Niestety nie udało się tego przedsięwzięcia doprowadzić do końca.

⁸³ J. C. Bird, op. cit., s. 124, za: List L. Alma-Tademy z dnia 27 kwietnia 1917 r., przekazany do Foreign Office, HO 45/10740/262173/49.

⁸⁴ J. C. Bird, op. cit., s. 124–125.

⁸⁵ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22654, sygn. 1928, List W. Sobańskiego do R. N. W. Larkina, 21 lutego 1919 r., k. 35.

⁸⁶ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22654, sygn. 1928, List do S. Kunza, 2 kwietnia 1918 r., s. 3–4; 1 maja 1918 r., k. 2; 27 czerwca 1918 r., k. 13; List od jeńców z Feltham do W. Sobańskiego, 25 czerwca 1918 r.

⁸⁷ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Raport Polish Exiles Protection w Londynie, k. 12.

⁸⁸ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List R. S. Nolana do Czapskiego, 7 września 1916 r., k. 12; AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, Kopie listów

Na polecenie Home Office PEP zajęło się sprawą Rusinów – Ukraińców (Ruthenians) z Manchesteru. Orientacja polityczna tej grupy cudzoziemców była niepewna i zanim PEP w 1916 r. zaczęło wystawiać świadectwa narodowościowe, Home Office nie zdawało sobie sprawy z istnienia takiego problemu. Nieco wcześniej Czapski raportował w sprawie dziewięciu przypadków Rusinów z Manchesteru, co do których był pewien, że nie sympatyzują ze stroną sojuszniczą i zdradzają skłonności separatystyczne, czyli antyrosyjskie. W związku z tym uważał, że PEP nie może wystawić im odpowiednich świadectw⁸⁹. Alma-Tademie zlecono osobiste wybranie się do Manchesteru i tam wraz z lokalnym księdzem Alojzym Foltinem przeprowadzenie rozeznania wśród 300 Rusinów w celu sporządzenia listy tych, którzy przejawiali i nie przejawiali sympatii proaliantkich. R. S. Nolan z Prisoners of War Division zasugerował również, że zasadne byłoby pozyskanie dla swoich spraw jakiegoś „inteligentnego” Rusina, zapewne zaznajomionego ze środowiskiem imigrantów⁹⁰. Sekretarz honorowa w październiku poinformowała Nolana, że większość Rusinów, z którymi przeprowadziła wywiady, nie była wrogo nastawiona do Polaków. Zgodzili się na przyjęcie świadectw pod warunkiem, że zostaną uznani w nich za Rusinów z Galicji, a nie Polaków. Nolan nie był jednak do końca ukontentowany z takiej wiadomości. Jak podkreślał, dla Home Office ważne było jedynie, czy sympatyzują z aliantami, a nie jakie mają poglądy na temat Polski. Alma-Tadema obiecała w tej sprawie porozumieć się z polskim księdzem w Manchesterze. Nolan miał również nadzieję na nawiązanie kontaktu z Rusinami w Londynie oraz ewentualne utworzenie odrębnej organizacji, niezależnej od PEP, która mogłaby zająć się ich sprawami, niestety nigdy takowa nie powstała⁹¹.

R. S. Nolana do komendantów terytorialnych jednostek policji w Liverpoolu i Sheffield, 7 września 1916 r., k. 14–15.

⁸⁹ D. Saunders, *Aliens in Britain and the Empire during the First World War*, „Immigrants & Minorities: Historical Studies in Ethnicity, Migration and Diaspora” 1985, vol. 4.1, s. 19, za: HO 45/10836/330094/12.

⁹⁰ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, Kopia listu R. S. Nolana do L. Alma-Tademy, 10 października 1916 r., k. 10–11; AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, L. Alma-Tadema do R. S. Nolana, 12 października 1916 r., k. 11.

⁹¹ D. Saunders, op. cit., s. 20, 22, za: HO 45/10836/330094/13.

Oprócz wymienionej działalności PEP zajęło się pośrednictwem w znajdowaniu pracy Polakom, którzy pozostawali bez środków do życia. Jak wykazano powyżej, cudzoziemcy niebędący w stanie się utrzymać byli narażeni na internowanie. Dzięki Opiece zatrudnienie otrzymało 150 osób w instytucjach angielskich i rosyjskich. Zarabiali łącznie ok. 500 funtów tygodniowo. Ponadto roztoczono opiekę nad Polakami – poddanyymi rosyjskimi, którzy zbiegli z Niemiec, uwalniając się od przymusowych robót w kopalniach i fabrykach⁹². Przymusowa praca jeńców cywilnych, w tym kilku tysięcy Polaków i Belgów, w niemieckich przedsiębiorstwach, w odróżnieniu od Wielkiej Brytanii, stanowiła istotny element ich gospodarki wojennej⁹³. Około 100 uciekinierów zatrzymano w Anglii, gdzie PEP znalazło dla nich pracę⁹⁴. Ponadto Opieka Polska opiniowała sytuację poszczególnych Polaków, a na podstawie tych opinii PVRF przyznawał finansowe zapomogi. Dodatkowo od sierpnia 1917 r. PEP zaczęło wystawiać opinie chętnym zgłaszającym się do powstającej armii polskiej we Francji⁹⁵. Był to istotny moment dla Polaków, zaczęli oni bowiem być traktowani w Wielkiej Brytanii jako „alien friends”, czyli cudzoziemcy pochodzący z kraju, z którym Anglia utrzymuje stosunki pokojowe. „Enemy aliens”, jako przeciwieństwo tego pierwszego określenia, odnoszono do cudzoziemców, obywateli wrogich państw, z którymi pozostawano w stanie wojny. Polacy mieli zatem od tego momentu możliwość, niezależnie od państwa zaborczego, którego byli poddanyymi, wstępować do armii polskiej, brytyjskiej bądź rosyjskiej⁹⁶. Do kwietnia 1918 r., jak informował w jednym z listów Garszyński, do armii we Francji wstąpiło

⁹² AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Raport Polish Exiles Protection w Londynie, k. 12.

⁹³ M. Stibbe, *The internment of civilians by belligerent states...*, s. 9, za: U. Herbert, *A history of foreign labor in Germany, 1880–1980: Seasonal workers/forced laborers/guest workers*, Cambridge 1990, s. 119.

⁹⁴ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Raport Polish Exiles Protection w Londynie, k. 12.

⁹⁵ Ibidem, k. 13.

⁹⁶ J. C. Bird, op. cit., s. 296.

25 Polaków – poddanych niemieckich i austriackich, którzy byli wcześniej internowani⁹⁷.

Kres działalności Opieki Polskiej w dotychczasowej formie przypadł na koniec 1917 r., a związany był bezpośrednio z powstaniem Komitetu Narodowego Polskiego. Misja komitetu w Londynie zakładała utworzenie odpowiedniego Wydziału Opieki Cywilnej i w tym celu postanowiono oprzeć się na już istniejącej organizacji⁹⁸. Kluczową zmianą było przejęcie kierownictwa z rąk Alma-Tademy, która miała stanowić „[...] jedyny fundament prawnego istnienia instytucji”, to przede wszystkim jej osoba cieszyła się bowiem zaufaniem Home Office. Istotne w dążeniu do celów okazały się koneksje sekretarz honorowej i co równie ważne, zapewniane przez nią finansowanie⁹⁹. Nowym kierownikiem PEP został Stanisława Kozicki, a jego zastępcą dobrze obeznany w działalności organizacji Garszyński. Przejęcie majątku ustalono na początek 1918 r.¹⁰⁰ Reorganizacja wiązała się także ze zmianą nazwy na Polish National Committee Civil Protection in Great Britain¹⁰¹. Zmieniono również siedzibę na wynajęty przez hrabiego Władysława Sobańskiego, reprezentanta KNP w Londynie, większy budynek przy Upper Montague Street¹⁰². Biuro Opieki Cywilnej obrało podobny kierunek działań jak PEP, kładąc szczególny nacisk na pomoc jeńcom wojennym i zajmując się rekrutacją do armii polskiej we Francji¹⁰³.

⁹⁷ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, List T. Garszyńskiego do M. L. Wallera, 23 kwietnia 1918 r., k. 64.

⁹⁸ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, List S. Kozickiego w imieniu KNP w Londynie do Laurence Alma-Tademy, 22 listopada 1917 r., k. 27; AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, List S. Kozickiego do J. Rozwadowskiego, 22 listopada 1917 r., k. 28.

⁹⁹ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, List do R. Dmowskiego w sprawie PEP, 2 października 1917 r., k. 15–16; Archiwum Muzeum Niepodległości w Warszawie, sygn. 100/3, List L. Alma-Tademy do R. Dmowskiego, 14 grudnia 1916 r., k. 113–114.

¹⁰⁰ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, List S. Kozickiego do J. Rozwadowskiego, 22 listopada 1917 r., k. 28.

¹⁰¹ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22741, sygn. 2015, Wyciąg z protokołu KNP, 19 listopada 1917 r., podpisany przez Rozwadowskiego, k. 22.

¹⁰² Ibidem.

¹⁰³ AAN, KNP w Paryżu, mikr. 22742, sygn. 2016, Listy T. Garszyńskiego do M. L. Wallera, 15 i 23 kwietnia 1918 r., k. 61–62, 64–65.

Podsumowanie

Towarzystwo Opieka Polska było jedną z wielu organizacji pomocowych, które w trakcie Wielkiej Wojny postawiły sobie za cel otoczyć niezbedną opieką ludność cywilną. Jego znaczenie było jednak znacznie większe. W dużej części za sprawą sekretarza honorowej organizacji udało się mocno ugruntować swoją pozycję na brytyjskiej arenie politycznej. Do PEP kierowane były wszystkie sprawy dotyczące Polaków na Wyspach. Opieka Polska zbudowała kapitał zaufania dla swoich działań, układając stosunki z przedstawicielami brytyjskiego rządu, i dzięki temu w kolejnej fazie weszła z całym swym dorobkiem w skład Komitetu Narodowego Polskiego, który został uznany za oficjalne przedstawicielstwo polskie w Wielkiej Brytanii¹⁰⁴. Należy zaznaczyć, że przedstawiony przegląd literatury nie jest wyczerpujący. Dalsze badania, zwłaszcza w archiwach brytyjskich, mogą pomóc rozwiązać wątpliwości, dotyczące m.in. działania Biura Opieki Cywilnej KNP, które przejęło zadania PEP, losów jeńców wojennych, zarówno cywilnych, jak i wojskowych, w trakcie internowania oraz po zwolnieniach, a także samej zróżnicowanej polskiej kolonii w Wielkiej Brytanii.

¹⁰⁴ J. Pajewski, *Wokół sprawy polskiej. Paryż – Lozanna – Londyn, 1914–1918*, Poznań 1970, s. 199–200.

